

WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 22. ■ Tarnów 28. V. 1939 r. ■ Rok III.

Na zesłanie Ducha św. Pocieszyciela.

Pamiątka zesłania Ducha Św. na apostołów w pięćdziesiąt dni po Zmartwychwstaniu Chrystusa Pana, jest jednym z najuroczystszych świąt w Kościele.

Dopiero po zesłaniu Ducha Św. apostołowie oświeceni zostali mądrością Bożą tak, iż w pełni zrozumieli całą głębię nauki swego Boskiego Mistrza.

Odtąd Duch Św. nieustannie kieruje Kościołem przez wybranych przez siebie ludzi.

Najwybitniej świadczą o tym dzieje Kościoła. Toczyły się po różnych drogach. Od ukrycia w katakumbach, poprzez prześladowania, męczeństwa, do zwycięstw i triumfów. Po tym, choć niejednokrotnie Kościół doznał zdrady własnych dzieci w herezjach, występkach i t. p. zadawanych mu ciosach, nigdy jednak nic nie wpłynęło na choćby najlżejsze odchylenie się Kościoła od pionu prawdy, głoszonej przez apostołów. Tak do końca świata Duch Św. strzec będzie prawdy i czystości nauki w Kościele.

Ale od nas, od naszych próśb gorących, od naszej współpracy z łaską Bożą zależy, by Kościół coraz bardziej promieniał świętością swych dzieci i tym zdobywał serca dotąd niewierzące.

Jest rzeczą wielce znamienną, iż genialne umysły, jak: Słowackiego, Wyspiańskiego — w najpiękniejszych utworach swoich dają wyraz kornej czci i gorącej miłości dla Trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej — dla Ducha Św. Natomiast ogół odnosi się do Tej Boskiej Osoby dziwnie obojętnie. Ludzkość nie docenia skarbu darów Ducha Św., nie prosi o nie! I nie dziw, że świat szarzeje duchowo!

Musimy wysiłkiem woli wyrwać się z dotychczasowego letargu duchowego. Musimy zrozumieć, iż w czci oddawanej Bogu w Trójcy Jedynemu, nie wolno nam pomijać Osoby Najwyższego Pocieszyciela, Uświęciciela dusz naszych, jakim jest Duch Św.

On jest dawcą prawdziwej pobożności, istotnej mądrości, trzeźwego rozumu, każdej umiejętności, najstosowniejszej rady, nieustraszonego męstwa i świętej bojaźni Bożej.

On może zespolić wszystkie serca w miłości, iż Sam jest najwyższą Miłością!

Oby tradycja miła przybierania świątyń i domostw w dniu zesłania Ducha Św. w zieleń wiosenną, stała się symbolem wiosennego rozkwitu serc ku lepszemu, prawdziwie chrześcijańskiemu życiu, pod ożywczym tchnieniem łask Boskiego Ducha Ożywiciela!

p. r.

SPRAWY RODZINNE.

Świadome macierzyństwo.

W poprzednich numerach podaliśmy niektóre „powody", jakimi się dzisiaj wojuje dla usprawiedliwienia różnych praktyk, mających na celu sztuczne ograniczenie potomstwa. Pomijam to, że na dnie tej ucieczki przed dzieckiem leży wygodnictwo życiowe, chęć uniknięcia za wszelką cenę jakiegokolwiek trudu, samolubstwo, które nakazuje „żenić się dla siebie"; gorszym jest cynizm, z jakim wyszydza się rodziny o licznym potomstwie i zaleca się przez krzykliwą reklamę różne mechaniczne sposoby i środki, służące do ograniczenia potomstwa, nadając temu sposobowi postępowania szumną nazwę „świadomego macierzyństwa". Do osiągnięcia tego służyć mają „poradnie świadomego macierzyństwa", gdzie kobieta ma być uświadomioną, że ustrzec się dziecka można, a nieraz trzeba; poradnia taka ma dostarczyć kobietom najlepszych środków zapobiegawczych.

„Gdziekolwiek wyłoni się paląca kwestia — pisze Boy — w której ludzie radzą nad tym, aby im na świecie było jaśniej, natychmiast wysuwa się złowroga ręka i rozlega grzmiący głos: *„Nie wolno"!* — oczywiście mowa o Kościele.

Propaganda tych praktyk zwraca się w stronę Kościoła, tłumacząc, że gdy się wszystko zmieniło, a główną przyczyną nędzy (według ich zdania) jest nadmierna produkcja ludzi, ażeby Kościół nie gubił tych mas swoją bezwzględnością, niech zrewiduje i złagodzi swój stosunek do sprawy sztucznego ograniczenia potomstwa, a księża niech rozumieją ducha czasu i dostosują zasady moralne do wymagań chwili!

To, ażeby w razie potrzeby ograniczać potomstwo jedynym dozwolonym sposobem, t. j. wstrzemięźliwością, nikomu do głowy nie przychodzi, niech ustąpi prawo Boże — człowiek ustąpić nie może!...

„Świadome macierzyństwo" we właściwym rozumieniu — to uznanie, że dziecko jest darem Bożym, że ma duszę nieśmiertelną, że powinno być przyjęte z szacunkiem, należnym cudownej tajemnicy życia.

Matka świadoma tych celów, jakie Bóg na nią włożył, umie myśleć o sobie ale *nie dla siebie,* uczy się z szacunkiem przyjmować dary Boże, odmawia sobie wszystkiego, co byłoby ze szkodą po-

wierzonego jej dziecięcia. Unika denerwujących widowisk, opanowuje poruszenia gniewu, strzeże czystości wyobraźni. Uczy się pojmować coraz głębiej, że jest nie tylko płucami lub sercem swego dziecka, ale jego myślą i uczuciem, że wzbogaca je pogodą i równowagą ducha, każdą piękną myślą, uczuciem szlachetnym i każdym dobrym uczynkiem. Walcząc ze swymi wadami, usuwa trudności z przyszłego życia dziecka, pracując nad rozwojem cnót, przyozdabia jego duszę i jeżeli jest przekonana o istocie tej prawdy, stara się być *świadomą współpracowniczką Bożą* w Jego twórczym dziele.

I to jest *świadomym macierzyństwem* w najpiękniejszym znaczeniu tego słowa.

Ołtarze Matki Bożej Różańcowej i Pana Jezusa Ukrzyżowanego odnawiane.

Po nabożeństwach, jakie wypadają w maju i czerwcu, przystąpimy do odnowienia ołtarzy Matki Boskiej Różańcowej i Zbawiciela Ukrzyżowanego. Każdy, kto odwiedza naszą katedrę, stwierdza konieczność gruntownego remontu. A przecież przy tych ołtarzach odprawia się tyle nabożeństw. Przy ołtarzu Matki Boskiej Różańcowej odprawiają się nabożeństwa majowe i październikowe, przy ołtarzu Ukrzyżowanego Zbawiciela, jako ołtarzu uprzywilejowanym, wszystkie nabożeństwa żałobne. Naszym pragnieniem byłoby, by ołtarz Matki Boskiej Różańcowej odnowiły róże Stowarzyszenia Żywego Różańca. Mamy ich przecież przeszło 100 w naszej parafii. Byłby to przepiękny dowód przywiązania naszych róż do Matki Najświętszej.

Z największym uznaniem należy podać do publicznej wiadomości, że jedna służąca złożyła na odnowienie tego ołtarza 50 zł

Na ołtarz Ukrzyżowanego Zbawiciela ogłosiliśmy już dawniej składki; jest w tym celu złożonych kilkadziesiąt złotych. Nie wątpimy, że ofiarność nas i tutaj nie zawiedzie, tym więcej, że wielu ma specjalne nabożeństwo do Zbawiciela Ukrzyżowanego w tym ołtarzu.

Z zapytań.

Pyta nas jedno dziecię: Mam przystąpić do Sakramentu Bierzmowania w dzień zesłania Ducha Św. Muszę być wpierw do Spowiedzi i Komunii św. A potem wypada pierwszy piątek miesiąca czerwca. Czy muszę iść na nowo do Spowiedzi, chcąc w piątek pierwszy przystąpić do Komunii św. Nie chcę, by mi przepadło, bo już mam 6 pierwszych piątków Obietnicy Serca Jezusowego za sobą.

Nie potrzeba iść ponownie do Spowiedzi św., o ile dusza nie będzie splamiona grzechem ciężkim. Chociażby nawet była przerwa w przystępowaniu do Komunii św. przez tych kilka dni w tygodniu, o ile serce czyste i dobra intencja, do Komunii św. w pierw-

szy piątek iść mogę, choć już od Spowiedzi św. ostatniej upłynął pewien czas. O ile sumienie wyrzucałoby mi grzech jakiś lekki, należałoby obudzić w sobie żal za grzechy doskonały, bo ten ma w sobie siłę oczyszczenia duszy. Taki żal doskonały, płynący z przekonania, iż obraziłem Pana Boga, należy zawsze obudzać przed Komunią św., by splamione może, oczyścić serce.

Z ksiąg parafialnych.

Ochrzczeni. 1) Alicja Sitko, ul. Dwernickiego. 2) Władysław Brud, ul. Wita Stwosza. 3) Kazimierz Walach z Gumnisk. 4) Stanisław Niepsuj z Klikowej. 5) Antoni Czub z Tarnowca.

Zapowiedzi przedślubne zgłaszają. 1) Michał Wilczyński, ul. Legionów, z Marią Gajdą z Radlnej. 2) Stanisław Szwarzenberg, ul. Burtnicza, z Wiktorią Kot z Koszyc Małych. 3) Jan Kołodziej, ul. Urwana, z Zofią Mamulską z Gręboszowa. 4) Stanisław Ligara, ul. Kościuszki, z Anielą Wierzbicką, ul. Szeroka.

Małżeństwo zawarli. 1) Józef Chmura, ul. Legionów, z Stefanią Nawrocką, ul. Legionów. 2) Henryk Sękowski z Gumnisk z Zofią Cierpich, ul. Zamkowa.

Zmarli. 1) Józefa Bochenek z Pietrzejowej, l. 27. 2) Marian Kudroń z Klikowej, l. 14. 3) Oliwia Walkowicz z Lichwina, l. 20. 4) Katarzyna Dudek z Partynia, l. 35. 5) Stanisław Pyzdek z Tarnowca, l. 52. 6) Ewa Wardzała z Rzędzina, l. 42. 7) Rozalia Bachara z Tarnowa, l. 71. 8) Zdzisław Rodak z Klikowej. 9) Józefa Kozowa, ul. Narutowicza, l. 57. 10) Kunegunda Urbańska, ul. Narutowicza, l. 76. 11) Ida Sokalska, ul. Szopena, l. 83. 12) Elżbieta Papuga z Rzędzina, l. 4.

Zawiadomienia.

W niedzielę 28 bm. JE. Ks. Biskup będzie udzielał w katedrze o godzinie 3 po południu Sakramentu Bierzmowania. — Pragnący przystąpić, winni zgłosić się poprzednio w zakrystii.

Przypominamy, że pozostaje już tylko jeden tydzień na odprawienie spowiedzi wielkanocnej. Z dniem 4 czerwca kończy się czas wielkanocny. Kto dotychczas tego obowiązku nie spełnił, niech się pospieszy. Ostatni już czas na to!

W tym tygodniu przypadają Suche dni — środa, piątek i sobota.

W sobotę suchodniową 3 czerwca odbędzie się o godzinie 7 na Burku nabożeństwo żałobne za zmarłych Stowarzyszenia Różańca Wiecznego i Żywego.

Na nową puszkę do Komunii św. złożyli: NN. monety srebrne i obrączkę.

Na tabernakulum: NN. z Gumnisk 20 zł. — Bóg zapłać.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie.
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.